

KAMIENIARSTWO:
- nagrobki granitowe
- produkcja
- montaż

ORION
PPHU "ORION"
ROBERT ROCHOŃ
tel: 501 342 909
www.orionzuromin.pl

BRUKARSTWO:
- sprzedaż i układanie
kostki brukowej i granitowej
- kruszywa dekoracyjne
- ogrodzenia

**JUŻ PONAD
80 UCHODŹCÓW
ZŁOŻYŁO
WNIOSEK
O NADANIE
PESEL**

POWIAT

s. 2

Nr 12 (817)
ŚRODA
23 MARCA 2022

KURIER
zuromiński.pl

ŻUROMIN, LUBOWIDZ, KUCZBORK, LUTOCIN, SIEMIĄTKOWO, BIEŻUŃ

wydanie bezpłatne

ISSN 1895-7412
Nr Indeksu 212938
nakład do 15000 egz.

REKLAMA

**FARMA
ŻUROMIN SP. Z O.O.**
WWW.FARMAZUROMIN.PL



09-300 Żuromin, ul. Wyzwolenia 128, tel. 23 65 75 260

STIHL

**AUTORYZOWANY
DEALER**

2722zmm4-A-P

**STYPENDYSTKI
PREMIERA Z ZST-Z**



POWIAT

s. 5

**GROTKOWSKI
WYGRAŁ
W KIELCACH**



POWIAT

s. 8

OKRADLI 82-LATKA Z OSZCZĘDNOŚCI

82-LATEK Z ŻUROMINA STRACIŁ PIENIĄDZE, PONIEWAŻ FAŁSZYWY „URZĘDNIK” MU WMÓWIŁ, ŻE DOSTANIE Z UNII EUROPEJSKIEJ PIENIĄDZE... NA POCHÓWEK, GDY BĘDZIE MÓGŁ SIĘ WYKAZAĆ ZGROMADZENIEM W DOMU KWOTY CO NAJMNIEJ 10 TYS. ZŁ. SENIOR STRACIŁ OSZCZĘDNOŚCI, A „URZĘDNIK” PRZEPADŁ.

Oszuści bardzo często podają się za policjantów, prokuratorów czy urzędników. Żuromińscy policjanci apelują o ostrożność i rozważę, zanim wpuszcimy do domu obcą osobę. Niestety, mimo apeli, spotkań dla seniorów, akcji na lamach prasy łatwowiernych nie brakuje.

Do żuromińskiej Komendy Policji zgłosił się 82-letni mieszkaniec Żuromina, który padł ofiarą takiego oszustwa. Mężczyzna wpuszcł do domu nieznaną osobę, podającą się za „urzędnika”, która przedstawiła mu możliwość skorzystania z nowego projektu unijnego. Projekt ten miał być skierowany do osób starszych posiadających oszczędności nie mniejsze niż 10 tys. złotych. Dzięki dofinansowaniu z UE kwota miała zostać podwojona i przeznaczona na pochówek właściciela gotówki. Emeryt zainteresowany ofertą dał się wciągnąć w rozmowę i nieświadomy podstęp pokazał nieznanemu mężczyźnie zgromadzone w domu oszczędności.

Podczas sporządzania fałszywej dokumentacji, kiedy 82-latek pozostawił na chwilę „urzędnika” samego, mężczyzna zabrał zgromadzone w domu 15 tys. złotych. Później szybko opuścił dom emeryta. Żurominianin może nie zorientowałby się od razu, że został oszukany gdyby nie telefon od córki. Kiedy opowiedział jej o ofercie złożonej przez „urzędnika” kobieta nabrała podejrzeń. Poprosiła ojca, by sprawdził raz jeszcze swoje oszczędności. Niestety pieniędzy już nie było.

- Apelujemy o ostrożność w sytuacjach, gdy ktokolwiek przy użyciu telefonu czy osobiście zgłosi się do nas z zamiarem przedstawienia ofert jako „urzędnik”. Weryfikujmy dane tych osób, np. w swoim urzędzie. Informujmy też najbliższych o tego typu sytuacjach. Nigdy nie wolno podejmować pochopnych decyzji. Jeśli mamy wrażenie, że ktoś próbuje nas oszukać, nie wahajmy się dzwonić na policję – mówi rzecznik komendanta KPP w Żurominie mł. asp. Tomasz Łopiński.

AO

REKLAMA

HOGSLAT®
Wypożyczenie ferm trzody chlewnej i drobiu

**Największy
SKLEP
INTERNETOWY
dla hodowców trzody
chlewnej i drobiu**

Wejdź na
www.hogslat.pl/sklep
i sprawdź jaki wiele możesz zyskać!

Ponad **2000** części i urządzeń

Sklep w Żurominie: ul. Wyzwolenia 122, 09-300 Żuromin, tel. 23 655 20 64, **www.hogslat.pl**

DOWÓZ DO KLIENTA
SKŁAD WĘGLA
ATRAKCYJNE CENY

• WĘGIEL POLSKI I IMPORTOWANY • EKOGROSZEK
• KOSTKA • ORZECH I • ORZECH II • MIAŁ

**PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE**
Grzegorz Stawiski
Poniatowo, ul. Kótkowa 3, 09-300 Żuromin
tel. 502 270 379

SKUP ZŁOMU
• ZŁOM STALOWY • ZŁOM METALI KOLOROWYCH
aktualny cennik na: **www.skupzłomustawiski.pl**
SKUPUJEMY RÓWNIEŻ:
• KATALIZATORY • AKUMULATORY

2822zmm4-A-P

KOMPLETNIE PIJANY STARANOWAŁ OGRODZENIE I UCIEKŁ

NA SYGNALE\\\\ Ponad 4 promile wydmuchał 38-letni mieszkaniec gm. Lutocin, który 16 marca po południu wjechał w ogrodzenie, a potem uciekł z miejsca zdarzenia. Chwilę później sprawca kolizji został zatrzymany na sąsiedniej ulicy.

W środę, 16 marca, po południu policjanci ruchu drogowego z Żuromina otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Lutocin. Samochód z impetem wjechał tam w ogrodzenie. Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia. Skierowany na miejsce interwencji policjanci od razu przystąpili do szukania osobowego forda focusa. Nie trwało to długo. Auto zdążył odjechać zaledwie na sąsiednią ulicę. Kierowca właśnie wysiadał. Po chwili okazało się, że niestety... był pijany. - Badanie alkomatem wykazało ponad 4 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie do wyjaśnienia sprawy - informuje rzecznik żuromińskiej policji mł. asp. Tomasz Łopiński.

38-latek usłyszał już zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. Przyznał się do zarzucanego mu czynu i będzie odpowiadał przed sądem.

Za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat więzienia. Ponadto wobec sprawcy przestępstwa kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości sąd ma obowiązek orzec zakaz prowadzenia pojazdów na



Fot. KPP Żuromin - zdjęcie z Kosewa

minimum 3 lata oraz świadczenie pieniężne w kwocie nie niższej niż 5 tys. złotych.

Nieco mniej, bo 3,5 promila wydmuchał 18 marca 38-latek z gminy Lubowidz. O godzinie 20:30 dyżurny żuromińskiej Komendy Policji skierował patrol do miejscowości Kosewo (gm. Żuromin), gdzie doszło do uszkodzenia ogrodzenia. Kierujący peugeotem na prostym odcinku drogi nie zapanował na samochodem i uderzył w płot jednej z posesji. Na miejscu okazało się, że kierowca zatrzymał się na ogrodzeniu, bo... znajdował się w stanie nietrzeźwości. 38-letni mieszkaniec gminy Lubowidz podczas interwencji wydmuchał ponad 3,5 promila

alkoholu. Zuwagi na stan psychofizyczny mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia i wyjaśnienia okoliczności zdarzenia.

- Jeszcze w weekend 38-latek usłyszał zarzut kierowania pod wpływem alkoholu. Mężczyzna poddał się karze wyznaczonej przez prokuratora - informuje rzecznik policji. Zapłaci grzywnę w wysokości 8 tys. złotych oraz dostał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Policjanci apelują o zdecydowaną reakcję i przekazywanie informacji o nietrzeźwych za kierownicą. Wystarczy zadzwonić pod bezpłatny numer alarmowy 112. **AO**

JUŻ PONAD 80 UCHODźCÓW ZŁOŻYŁO WNIOSEK O PESEL



Już kilkudziesięciu obywateli Ukrainy, którzy uciekli ze swojej ojczyzny przed wojną, złożyło w urzędach gmin wnioski o nadanie numeru PESEL. Jak się okazuje, najwięcej z nich przebywa na terenie gmin Lutocin i Siemiatkowo.

Jak na razie ciężko powiedzieć, ile obywateli Ukrainy uciekających przed wojną zamieszkało na terenie naszego powiatu. Żaden samorząd nie prowadzi konkretnych statystyk, poza tym nie ma takiego obowiązku. Można jednak stwierdzić, że prawie każdy z nas zna osobę, która przyjechała pod swój dach uchodźców. Pomoc, którą oferują Polacy, jest ogromna.

W minioną środę na terenie Polski rozpoczął się w trybie specjalnym proces nadawania numeru PESEL obywatelom Ukrainy. Uciekający przed wojną mogą rejestrować się w dowolnym urzędzie gminy poprzez złożenie wniosku, zawierającego podstawowe dane oraz zdjęcie. Numer PESEL jest dla uchodźców przepustką do dostępu do

publicznego systemu ochrony zdrowia czy umożliwia im dostęp do edukacji na tych samych zasadach, co obywatele polscy.

Nie wszyscy Ukraińcy decydują się na złożenie wniosku. Jak ustaliliśmy, do zeszłego poniedziałku na terenie naszego powiatu stosowne dokumenty złożyło około 80 osób. W Żurominie takich osób było 17, w Bieżuniu 6, podobnie w Kuczborku. Również 6 wniosków złożono w Lubowidzu, a 5 kolejnych czekało na rejestrację (załączono nieodpowiedni format zdjęć). Najwięcej obywateli Ukrainy na chwilę obecną ubiegało się o nadanie numeru PESEL w gminach Lutocin i Siemiatkowo. W Lutocinie nadano 22 numery, a w Siemiatkowie 20.

Od kilku dni do szkół na terenie naszego powiatu uczęszczają również uczniowie z Ukrainy, którzy mogą liczyć na wsparcie nauczycieli i kolegów. Miejmy nadzieję, że wojna szybko się skończy. Jak na razie nasza pomoc powinna być długofalowa. **KC**

W KWIETNIU POBÓR KRWI POLICJANTÓW



INFORMACJE\\\\ Pierwsza w tym roku zbiórka krwi przed nami. Odbędzie się 12 kwietnia, a organizują ją żuromińscy policjanci. Ale każdy może dotaczyć.

Będzie to pierwsza w tym roku zbiórka krwi wśród policjantów i pracowników cywilnych żuromińskiej Komendy Policji. Pomimo ogromnego postępu medycyny, dotąd nie udało się wytworzyć substancji, która w pełni zastąpiłaby ludzką krew. Krew jest niezbędna w wielu sytuacjach np.: dla poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, przy wielu operacjach, przy przeszczepach narządów. Jedynym źródłem krwi są zdrowi ludzie, którzy rozumieją, że jej oddanie to rodzaj postępowania. Oddając krew, możesz wyobrazić sobie, że ten cenny dar uratuje komuś życie - dzięki czemu ktoś będzie mógł świętować kolejne urodziny dziecka, rocznicę, przeżyć kolejne wakacje, spacer na plaży, noc pod gwiazdami. Taki prezent naprawdę warto podarować! Przypominamy, że oddawanie krwi jest całkowicie bezpieczne. Na wszystkich etapach oddawania krwi używa się wyłącznie sprzętu jednorazowego użytku, w związku z czym, nie grozi Ci zakażenie wirusami przenoszonymi drogą krwi.

- Dlatego kolejny raz wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zachęcamy do oddawania krwi. Zbiórka krwi zostanie przeprowadzona 12 kwietnia (wtorek) w godz. 9-13 na parkingu przed budynkiem Państwowej Straży Pożarnej w Żurominie od ulicy Szpitalnej. Kolejne zbiórki krwi zaplanowano na: 14 czerwca i 25 października 2022 roku - informuje rzecznik policji mł. aps. Tomasz Łopiński. **AO**

W KWIETNIU RUSZA KWALIFIKACJA WOJSKOWA

INFORMACJE\\\\ Wraca procedura kwalifikacji wojskowej. W naszym powiecie zacznie się ona 4 kwietnia. Tego dnia na badania lekarskie i po orzeczeniu stawia się kobiety. Zgodnie z Zarządzeniem Wojewody Mazowieckiego z dnia 9 marca 2022 roku w sprawie powołania Mazowieckiej Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej, powiatowych komisji lekarskich oraz ustalenia wojewódzkiego planu kwalifikacji wojskowej w 2022 r. na terenie województwa mazowieckiego i dodatkowego wynagrodzenia za udział w pracach komisji lekarskich przeprowadzona zostanie na terenie Powiatu Żuromińskiego kwalifikacja wojskowa. Terminy posiedzeń Powiatowej Komisji Lekarskiej z podziałem na gminy powiatu przedstawiają się następująco: 4 kwietnia - kwalifikacja kobiet, od 5 do 7 kwietnia

- kwalifikacja dla Gminy i Miasta Żuromin, od 7 do 8 kwietnia dla gm. Kuczbork-Osada. Mieszkańcy z gm. Siemiatkowo stawiają się 11 kwietnia, z gm. Lubowidz - od 11 do 12 kwietnia, dzień później 13 kwietnia z gm. Bieżuń. Pobór potrwa do 14 kwietnia, kiedy stawiają się mieszkańcy gm. Lutocin. Wszyscy, którzy dostaną wezwanie na pobór, muszą się na niego stawić terminowo, zgodnie z imiennymi wezwaniami według poszczególnych gmin. Muszą zabrać ze sobą niezbędne dokumenty (aktualne zdjęcie, dowód tożsamości, prawo jazdy, dokumentacja medyczna). Siedzibą Powiatowej Komisji Lekarskiej jest budynek Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żurominie przy ul. Szpitalnej 56. **AO**

USZKODZIŁ I ODJECHAŁ, ZNALEZLI GO PIJANEGO

NA SYGNALE\\\\ Najpierw doprowadził do kolizji, wskutek której uszkodził auto, a potem uciekł z miejsca zdarzenia. Kary jednak nie uniknął. 18 marca w Pijawni (gm. Siemiatkowo) doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych, opła i volkswagena. Niestety, kiedy na miejscu pojawiła się policja, zastała tylko zgłaszającego zdarzenie. Szybko jednak udało się ustalić, kim może być druga strona zdarzenia. Policjanci udali się na posesję jednego z mieszkańców Raciąża (pow. płoński), gdzie ich podejrzenia się potwierdziły. Na posesji należącej do 61-letniego mieszkańca gminy Raciąż zastali uszkodzonego opła i właściciela samochodu. Mężczyzna był pijany. Badanie alkomatem wykazało blisko 2 promile alkoholu w organizmie. 61-latek przyznał się do uszkodzenia volkswagena i kierowania pod wpływem alkoholu. Niebawem z swój czyn będzie odpowiadał przed sądem. **AO**

POLICJANCI ODZYSKALI SKRADZONE AUTO

Policjanci z Żuromina odzyskali samochód skradziony sprzed budynku magistratu w Żurominie. Sprawca kradzieży i jego współliniczkę usłyszeć już zarzuty.

Do kradzieży samochodu (osobowego volvo) doszło w poniedziałek, 7 marca wieczorem. Pokrzywdzona mieszkanka Żuromina zgłosiła, że kilka godzin wcześniej przyjechała swoim samochodem na ulicę Piłsudskiego, gdzie go zaparkowała, a gdy wróciła - auta już nie było.

Śledztwo wszczęto natychmiast, a już trzy dni później żuromińscy kryminalni namierzyli skradziony samochód. Auto pozostawione zostało w lesie na terenie gminy Lutocin.

- Jeszcze tego samego dnia policjanci zatrzymali 26-let-

nego mieszkańca Żuromina podejrzanego o dokonanie kradzieży samochodu. Mężczyzna podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa tj. kradzieży z włamaniem - podaje rzecznik policji mł. asp. Tomasz Łopiński. Okazało się również, że nie działał sam. W kradzieży volvo współuczestniczyła 20-letnia mieszkanka Żuromina. Ta również podczas przesłuchania przyznała się do zarzucanego jej czynu, czyli pomocnictwa w kradzieży.

- Oboje poddali się karze wyznaczonej przez prokuratora tj. 1 roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 3 lata, karze grzywny oraz dozorowi kuratora. Skradziony samochód wrócił do właścicielki - mówi mł. asp. Tomasz Łopiński. **AO**

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Kacper Czerwiński
redaktor naczelny
tel. 662 054 751

Agnieszka Orkwiszewska
redaktor prowadzący
tel. 691 498 168

KURIER
żuromiński.pl

REDAKCJA: 09-300 Żuromin ul. Lidzbarska 13
e-mail: k.czerwinski@zurominski.pl
www.kurierzurominski.pl

REDAKTOR NACZELNY: Kacper Czerwiński
SKŁAD DTP: GRUPA WM Sp. z o.o.
WYDAWCA: OR-KA Orkwiszewska i Czerwiński s.c. ul. Lidzbarska 13, 09-300 Żuromin
DRUK: Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o. w Olsztynie, ul. Tracka 7

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



WSZYSTKIE DZIECI WITAŁY WIOSNĘ

INFORMACJE\\\\ Zawody sportowe, konkursy plastyczne, konkurs na najładniejsze wiosenne przebranie, przygotowywanie Marzanny i wspólny pochód z nią, a potem topienie/palenie w celu powitania wiosny – tak w wielu szkołach wyglądał 21 marca, pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. Tego dnia w szkołach raczej nie było lekcji, a dzieci mogły spędzić czas bawiąc się i integrując. Słoneczna pogoda sprzyjała aktywności na świeżym powietrzu.

AO



LEKCJE OTWARTE W ZST-Ż W ŻUROMINIE

INFORMACJE\\\\ Zespół Szkół Techniczno-Zawodowych w Żurominie jako pierwszy rozpoczął już przygotowania do rekrutacji na kolejny rok szkolny. W szkole organizowane są lekcje otwarte dla ósmoklasistów.

Kilka dni temu w Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych w Żurominie zaczęła się rekrutacja uczniów do klas pierwszych. Na razie organizowane są tzw. lekcje otwarte. Cieszą się ona naprawdę dużym zainteresowaniem. Byli już w ZST-Ż uczniowie żuromińskiej „Jedynki”.

- Przygotowaliśmy cykl zajęć i warsztatów – mówi wicedyrektor placówki Ewa Janulewska. Jak podkreśla, z uwagi na zachowanie odpowiednich warunków epidemiologicznych i sanitarnych odbywają się one dla małych grup uczniów. Oprócz tego, że ósmoklasiści dzięki temu mogą poznać szkołę od środka, jej wyposażenie, integrują się również z tutejszą społecznością. Biorą bowiem, jak podkreśla Janulewska, udział w lekcjach właśnie z obecnymi uczniami.



- Ósmoklasiści byli już na warsztatach we wszystkich pracowniach – podkreśla wicedyrektor. Lekcje otwarte odbywały się już

i w klasach o profilu technik handlowiec, technik informatyk, technik grafiki komputerowej, technik mechatroniki i technik po-

jazdów samochodowych. Zaplanowane są jeszcze inne formy pokazania przyszłym uczniom placówki.

Agnieszka Makuszevska



STYPENDIUM NA DALSZĄ NAUKĘ

INFORMACJE\\\\ Powiatowy Urząd Pracy w Żurominie ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendium na podjęcie dalszej nauki. O stypendium na podjęcie dalszej nauki mogą ubiegać się osoby bezrobotne bez kwalifikacji zawodowych, które w okresie 12 miesięcy od dnia zarejestrowania w Powiatowym Urzędzie Pracy podjęły dalszą naukę w szkole ponadgimnazjalnej dla dorosłych, będącą szkołą publiczną lub niepubliczną o uprawnieniach szkoły publicznej albo w szkole wyższej, gdzie studiują w formie studiów niestacjonarnych oraz spełniają

warunek nieprzekroczenia wysokości dochodu na osobę w rodzinie w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej. Nabór wniosków rozpoczął się 21.03.2022 i potrwa do odwołania. Wnioski dostępne są na stronie internetowej urzędu: zuromin.praca.gov.pl/ w zakładce dokumenty do pobrania. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Żurominie, ul. Lidzbarska 27a pok. nr 2. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 23 6573163 wew. 36 lub 531 185 086.

Oprac. AO/Źródło PUP

REKLAMA

Wójt Gminy Siemiatkowo, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1899), podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy Siemiatkowo w dniu 16 marca 2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Referacie Infrastruktury Urzędu Gminy Siemiatkowo (pok. nr 9), tel. 23 679 61 76 wew. 16.

Wójt
/-/ mgr Piotr Kostrzewski

3522zmm4-a-M

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY
Najniższe CENY | Różne wymiary | Dogodne RATY | Transport cały KRAJ
www.konstal-garaze.pl
505-526-036
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11
GARAŻE WZMOCNIONE MONTAŻ GRATIS AUTOMATYKA DO BRAM

5322otbr-a-M

**DUŻY WYBÓR!
KONKURENCYJNE CENY!**

KUROPASZ

HURTOWNIA ROLNICO BUDOWLANA KUROPASZ
Elżbieta Przywitowska
Ul. Lidzbarska 56 A, 09-300 Żuromin, Tel. 797-402-734



OFERUJEMY:

- NAWOZY
- WĘGIEL
- PASZE
- KONCENTRATY
- STAL
- PUSTAKI
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- DESKI, ŁATY
- PREMIKSY
- WYSŁODKI
- OTRĘBY
- ŚRUTY
- KLEJE
- CEMENT

DOSTAWA - GRATIS!

BADANIA ENDOSKOPOWE W ZNIECZULENIU

INFORMACJE Żuromiński szpital rozszerzył działalność o badania endoskopowe pacjentów ambulatoryjnych w znieczuleniu ogólnym. Wystarczy skierowanie od lekarza POZ.



Już nie trzeba obawiać się wykonania badań endoskopowych. Osoby, które boją się wykonać takie badanie mogą skorzystać z możliwości znieczulenia. W żuromińskim szpitalu można umówić się na badania z udziałem anestezjologa, który poda środek usypiający o krótkotrwałym działaniu.

SPZZOZ w Żurominie, jako jedyna placówka na północ-

nym Mazowszu, rozszerzył działalność o badania endoskopowe pacjentów ambulatoryjnych w znieczuleniu ogólnym.

Warunkiem wykonania gastroskopii bądź kolonoskopii w znieczuleniu jest posiadanie skierowania od lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej lub lekarza specjalisty z zaznaczeniem „badanie w znieczuleniu ogólnym”. KC

STYPENDIUM NA DALSZĄ NAUKĘ



INFORMACJE Powiatowy Urząd Pracy w Żurominie ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendium na podjęcie dalszej nauki.

O stypendium na podjęcie dalszej nauki mogą ubiegać się osoby bezrobotne bez kwalifikacji zawodowych, którzy w okresie 12 miesięcy od dnia zarejestrowania w Powiatowym Urzędzie Pracy podjęli dalszą naukę w szkole ponadgimnazjalnej dla dorosłych, będącą szkołą publiczną lub niepubliczną o uprawnieniach szkoły publicznej albo w szkole wyższej, gdzie studiują w formie studiów niestacjonarnych oraz spełniają warunek nieprzekroczenia wysokości dochodu na osobę w rodzinie w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej.

Nabór wniosków rozpoczął się 21.03.2022 i będzie trwał do odwołania.

Wnioski dostępne są na stronie internetowej urzędu: zuromin.praca.gov.pl/ w zakładce dokumenty do pobrania. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Żurominie, ul. Lidzbarska 27a pok. nr 2. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 23 6573163 wew. 36 lub 531 185 086. Oprac. AO/Źródło PUP

REKLAMA

M² TWOJE WNĘTRZE
łazienki / drzwi / podłogi

Żuromin,
ul. Przemysłowa 4/8B

698-406-104
23 652-75-12

Projekt łazienki gratis

Salon Łazienek

Odwiedź Nas na Facebook'u
www.facebook.com/M2TwojeWnętrze

ŻUROMIŃSKIE CENTRUM HANDLOWE

PROMOCJE w drogerii Jasmin!

PERFECTA
peeling enzymatyczny
2,99 zł/opak.

SMILE
chusteczki nawilżane dla dzieci, 60 sztuk
5,39 zł/opak.

psb MRÓWKA M² TWOJE WNĘTRZE PEPCO Mścato

mediaexpert ACC LEWIATAN Apteka na plus La Moda fle JASMIN

MING CCC MŁA CARRA SALON PRZEBUDOWY "ANEN" kluchy luchy Kwaciarnia AZALIA Vogue wyspa szkrabów

M Travel Gentleman KATE ASTORIA moodo ESOTIQ Sandi La Moda KIDS

Serdecznie zapraszamy! ŻUROMIN, UL. PRZEMYSŁOWA 4/8

STYPENDYSTKI PREMIERA Z ZST-Z

INFORMACJE Dwie uczennice z Zespołu Szkół Techniczno-Zawodowych im. Jana Pawła II w Żurominie zostały tegorocznymi stypendystkami Prezesa Rady Ministrów. Dziewczyny doskonale się uczą, ale mają też swoje pasje, które rozwijają.

Julia Jasińska to uczennica kl. II technikum o profilu technik grafiki komputerowej. To całkiem nowy kierunek w szkole, nabór do niego trwa dopiero od dwóch lat. Jak mówi uczennica, wybrała tę szkołę, bo tu uczyli się jej rodzice, zarówno mama, jak i tata. Ale oprócz tego sama interesuje się grafiką.

– Wybrałam ten profil ze względu na moje zainteresowania – mówi Julia. Jak wyjaśnia, bardzo się interesuje pracami artystycznymi – szkicowaniem, malowaniem na płótnie. – Moje zainteresowania przekładają się na wybrany przeze mnie kierunek, ponieważ trzeba umieć szkicować, żeby stworzyć jakiś projekt – mówi uczennica. Szkicowaniem interesuje się – jak zaznacza – od dzieciństwa. – Od małego rodzice kupowali mi jakieś szkicowniki, żebym mogła ćwiczyć. Wszystkie zapelniałam – dodaje.

Julia pochodzi z Osówki, do szkoły chodziła w Lubowidzu. Brała tam udział w konkursach, też była stypendystką, już dwukrotnie. Tegoroczne stypendium przeznaczy na pewno na naukę, może na jakiś kurs techniczny czy zawodowy, żeby się bardziej doszkolić. Będzie też chciała zrobić prawo jazdy w przyszłym roku. Wcześniej jej ulubionym przedmiotem była plastyka, teraz zdecydowanie są to przedmioty zawodowe. Jak mówi, lubi wszystkich nauczycieli w szkole, ale najbardziej tych od przedmiotów zawodowych. No i oczywiście prym wiedzie wychowawczyni Katarzyna Kamińska.



Fot. AM

Julia przyznaje, że dużo się uczy. Wraca do domu, je posiłek i siada do lekcji. Odrabia prace domowe, przygotowuje się do sprawdzianów, które czekają ją następnego dnia. Najbardziej stara się przykładać z przedmiotów maturalnych – polskiego, matematyki, angielskiego. Przedmiotu dodatkowego jeszcze nie wybrała.

Poza nauką Julka bardzo lubi czytać książki. Najbardziej te romantyczne, ale lektury też.

Uczennicę chwali jej polonistka, Ewa Janulewska. Podkreśla, że jest skromna, sumienna i bardzo pilna.

Julia jeszcze nie myślała konkretnie, jakie studia wybierze w przyszłości. Nie ma jeszcze sprecyzowanych planów. Jest dopiero w drugiej klasie i zamierza póki co skupić się na nauce. Ale wachlarz możliwości, jakie daje grafika komputerowa jest szeroki. Może pracować w drukarni czy firmach, w których przygotowuje się projekty graficzne, w agencjach reklamowych czy innych przedsiębiorstwach, gdzie potrzebne są różne wizualizacje. Dziewczyna lubi zwierzęta. – Od małego kocham psy – mówi nastolatka. Lubi też układać fryzury, myśli, że we fryzjerstwie też by się sprawdziła.

Druga ze stypendystek w Zespole Szkół, Ewelina Piórkowska, mieszka w Nowej Wsi w gm. Kuczbork. W tym roku zdaje maturę. Kończy naukę w klasie o profilu technik handlowiec. To rocznik, który wcześniej uczęszczał jeszcze do gimnazjum, nim zostały one zlikwidowane wskutek reformy. Jest zadowolona z tego, że tu się uczyła i że akurat w klasie o takim profilu. Zagadnienia te zawsze ją interesowały. Zarówno takie dotyczące tworzenia magazynu, sieci handlowej, ale również marketing, zarządzanie placówką handlową. Uczniowie w klasach o tym profilu

uczą się też spraw związanych z księgowością, co też będzie przydatne w późniejszej pracy zawodowej. Jak podkreśla uczennica, myśli, że może w przyszłości otworzyć swoją działalność albo najpierw będzie pracować w jakiejś firmie, żeby zdobyć doświadczenie. Skończenie tego profilu szkoły daje możliwość pracy np. jako przedstawiciel handlowy czy menadżer lub kontynuowania nauki na studiach wyższych. Maturę będzie zdawała z przedmiotów podstawowych i rozszerzonego angielskiego. Studiów do końca jeszcze nie wybrała, na razie chce się skupić na egzaminie dojrzałości.

Ulubione przedmioty Eweliny, których lubi się uczyć w szkole, to te zawodowe. No i oczywiście język angielski. Szkołę tę wybrała, bo uczyli się w niej jej tata i siostra. Jak twierdzi, nie musi się jakoś specjalnie dużo uczyć. – Po prostu szybko przyswajam wiedzę – podkreśla. Wiele zapamiętuje z lekcji, a powtarza sobie wszystko jedynie do sprawdzianów czy kartków. – Jeśli mam jakiś ważny sprawdzian lub kartkówkę robię sobie notatki i z nich się uczę, wtedy jest mi łatwiej – dodaje dziewczyna. Stypendium na pewno przeznaczy na dalszy rozwój.

Ewelina brała udział w projekcie Erasmus+, realizowanym w tej szkole. Jak zaznacza, było to wspaniałe doświadczenie pojechać za granicę i tam na miejscu poznać inny rodzaj prowadzenia działalności, firmy, inne zasady. – Bardzo dużo mi to dało. Mogłam poznać typ pracy w innym kraju. To było wspaniałe doświadcze-



JULIA I EWELINA SĄ ZADOWOLONE, ŻE UCZĄ SIĘ W ŻUROMIŃSKIM TECHNIKUM. GDYBY MIAŁY WYBIERAĆ JESZCZE RAZ PONOWNIE ROZPOCZĘŁYBY NAUKĘ W ZST-Z.

nie. Rynek pracy jest tam inny niż w Polsce. Takie praktyki to szansa i motywacja do dalszej nauki – podkreśla Ewelina.

Jak mówi, po wyjeździe na Erasmus nie boi się już wyzwań. Jeśliby kontynuowała naukę języków uważa, że nie byłoby problemu, żeby wyjechać i szukać pracy za granicą.

Poza nauką Ewelina lubi robić sobie notatki i z nich się uczyć, wtedy jest mi łatwiej – dodaje dziewczyna. Stypendium na pewno przeznaczy na dalszy rozwój.

Obie stypendystki bardzo polecają swoją szkołę przyszłym uczniom. – Są tu duże szanse rozwoju. Tym bardziej, jeśli jest prowadzony program Erasmus – podkreśla Ewelina. Jej zdaniem uczniowie, którzy wybiorą tę szkołę mogą się dalej rozwijać. A Erasmus daje duże możliwości.

Agnieszka Makuszevska

UKŁADALI KOSTKĘ RUBIKA W ŻUROMINIE

INFORMACJE W sobotę 19 marca w Żuromińskim Centrum Kultury odbyły się Międzynarodowe Zawody w układaniu kostki Rubika

Cubing Day Żuromin 2022 to zawody pod oficjalnym szyldem World Cube Association, która jest organizacją zrzeszającą najszybszych speedcuberów z całego świata. Tacy właśnie zjechali do Żuromina, by pokazać innym, że kostkę można ułożyć w nawet kilka sekund.

Zawodnicy (w tym dwóch z Litwy) startowali w 3 oficjalnych konkurencjach: klasyczna kostka Rubika 3x3x3, kostka Rubika 2x2x2, kostka Pyraminx.

W głównej konkurencji 3x3x3, z wynikiem 7.91 sek. zwyciężył Adam Chodyniecki ze Świdnicy. W kostce 2x2x2 zwyciężył Maciej Kozar z okolic Lublina z wynikiem 2.59 sek. Pyraminx to konkurencja, którą z kolei wygrał Jakub Hibszer z Katowic z wynikiem 2.52 sek.



Fot. ZOK

Zawody odbyły się pod patronatem Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin w Żuromińskim Centrum Kultury. Organizatorami byli żurominianin Maciej Jabłoński i łódzianin Krzysztof Bober.

AO

SENIORZY W MUZEUM W DZIAŁDOWIE



Fot. ZOK

INFORMACJE 16 marca uczestnicy Klubu Senior + działającego przy Żuromińskim Centrum Kultury wybrali się na wycieczkę do Muzeum Pogranicza w Działdowie. Seniorom towarzyszyła m.in. burmistrz Aneta Goliat. Wszyscy uczestnicy wycieczki z zainteresowaniem słuchali

historii ziemi działdowskiej i z ciekawością oglądali wystawę „Działdowo- miasto i ludzie dawnego pogranicza”. Spotkanie z bogatą historią Działdowa było miłym doświadczeniem dla wszystkich. Seniorzy chętnie wybiorą się na podobne wycieczki już niebawem.

AO

TERYTORIAŁSI NA RZECZ UKRAINY

REGION\\\ Żołnierze 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oprócz zaangażowania na rzecz wsparcia relokacji uchodźców włączyli się w bezpośrednie wsparcie ochotników walczących oraz pomoc uchodźcom przebywającym w powiecie ciechanowskim.

W pomoc zaangażowali się zarówno żołnierze jak i pracownicy 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, żołnierze 1 olsztyńskiego batalionu składowania stacjonującego w ciechanowskich koszarach oraz Wojskowa Komenda Uzupełnień. Fundusze zostały zebrane dzięki działającemu w 5 Brygadzie Stowarzyszeniu Żołnierzy i Pracowników 5 MBOT. W porozumieniu z Polskim Czerwonym Krzyżem z Ciechanowa, za całość zebranej kwoty zostały zakupione śpiwory dla uchodźców przebywających w tymczasowych miejscach zakwaterowania na terenie miasta. Wczoraj żołnierze dostarczyli 35 śpiwo-



rów do magazynu PCK skąd trafią do miejsc gdzie zostali zakwaterowani uchodźcy.

Nieco inną akcję pomocową zorganizowali żołnierze

54 batalionu lekkiej piechoty z Zegrza, którzy postawili na zbiórkę materiałną. Dzięki zaangażowaniu żołnierzy oraz ich przyjaciół na



granicę polsko - ukraińską pojechało 5 samochodów wypakowanych rzeczami, które mogą być przydatne ochotnikom walczącym

w szeregach ukraińskiej obrony terytorialnej. Wśród darów były posiłki do szybkiego przygotowania na froncie, karimaty, plecaki,

śpiwory, bielizna termiczna, ciepła odzież oraz obuwie taktyczne, bidony, latarki, powerbanki, baterie, środki medyczne oraz apteczki.

Każdego dnia, do wsparcia samorządów w organizacji miejsc czasowego zakwaterowania uchodźców delegowanych jest od kilkunastu do kilkudziesięciu mazowieckich terytorialsów, którzy pomagają przyjmować uchodźców na dworcach PKP, są także w punktach informacyjnych i recepcyjnych, wspierają samorządy w transporcie uchodźców do miejsc zakwaterowania oraz pomagają w przygotowaniu takich miejsc na ich przyjęcie.

Oprac. KC

Źródło: 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej

ZUS: UCHODŹCY UZYSKAJĄ DOSTĘP DO 500+ I RKO

INFORMACJE\\\ Dzięki specustawie uchodźcy z Ukrainy uzyskają dostęp do szerokiego wachlarza wsparcia. Muszą posiadać PESEL, konto w banku oraz polski numer telefonu.

W życie weszła ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

Prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS, zwraca uwagę, że dzięki ustawie uchodźcy z Ukrainy uzyskają dostęp do szerokiego wachlarza wsparcia. -Będą mogli oni starać się o świadczenia 500+, Dobry start, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy oraz o dofinansowanie pobytu w żłobku przez okres

zamieszkania/pobytu z dziećmi w Polsce. Dodatkowo, aby złożyć wniosek uchodźca będzie musiał posiadać specjalny PESEL, konto w banku oraz polski numer telefonu - wyjaśnia.

-Wnioski o świadczenia będzie można składać niebawem i będą one dostępne w języku ukraińskim. Wnioski będą przyjmowane tylko elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE ZUS). W ten sposób chcemy uniknąć



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

trybu papierowego, który zablokowałby pomoc dla Ukraińców na tygodnie lub miesiące - zaznacza prof. Uścińska.

Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą

pomagać przy składaniu elektronicznych wniosków o świadczenia.

Prezes Zakładu zwraca uwagę, że system wymiany danych będzie opierał się o bazę

PESEL, Profil Zaufany i kartę ID dla obywateli Ukrainy. -Mamy w tym zakresie bogate doświadczenie. Będzie to bardzo pomocne i pozwoli na to, aby pomoc państwa polskiego była udzielana sprawnie przez instytucje rynku pracy, opieki zdrowotnej i świadczeń społecznych - wskazuje profesor Uścińska.

Jak podkreśla, specustawa nie ma na celu przyznania obywatelom Ukrainy specjalnych praw, których nie

mieliby dzisiaj jako osoby legalnie zamieszkujące Polskę. -Specustawa skraca jedynie ścieżkę legalizacji pobytu dla uchodźców z Ukrainy, którzy przekroczyli bezpośrednią granicę od 24 lutego, co jest uzasadnione szczególną sytuacją panującą w tym kraju - uważa prezes Zakładu.

Oprac. KC

Źródło: Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Piotr Olewiński
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS
województwa mazowieckiego

ARIMR PRZYPOMINA: WYPALANIE TRAW JEST KARALNE

INFORMACJE\\\ Każdego roku na przełomie zimy i wiosny dochodzi do pożarów spowodowanych wypalaniem traw i nieużytków rolnych. Szkodzi to środowisku i stanowi zagrożenie.

Jak bardzo wypalane traw jest niebezpieczne, można było się przekonać dwa lata temu, gdy ogień zniszczył wiele hektarów Biebrzańskiego Parku Narodowego, a akcja gaśnicza trwała wiele dni. Jedną z instytucji, która od wielu lat przestrzega przed zgubnymi skutkami tego procederu, jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Może ona także nakładać kary finansowe na rolników. Zkontroli

prorowadzonych przez ARiMR wynika jednak, że ich udział w takich zdarzeniach jest marginalny.

Wypalanie łąk, pastwisk, ugorów i trzcinowisk jest praktyką niebezpieczną dla życia, zdrowia i mienia, zakażaną, a także nieuzasadnioną agrotechnicznie. Podczas pożaru zniszczona zostaje warstwa życiodajnej próchnicy, giną zwierzęta oraz mikroorganizmy odpowiadające za równowagę bio-



logiczną. Po pożarze gleba staje się jałowa i potrzebuje dużo czasu na regenerację.

Zdarza się również, że ogień rozprzestrzenia się w tak niekontrolowany sposób,

że zagraża życiu i zdrowiu, dociera do lasów, a także zabudowań gospodarczych, powodując dodatkowe, dotkliwe straty.

Wypalania traw zakazują przepisy ustaw o ochronie przyrody i o lasach, a kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść 5-20 tys. zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia dojdzie do pożaru, który spowodzi zagrożenie na wie-

le osób albo zniszczenia mienia dużych rozmiarów, sprawca podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Prawo do nakładania kar ma również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Od 2015 r. ARiMR za wypalanie gruntów rolnych nałożyła sankcje na 137 rolników. Warto jednak podkreślić, że w ostatnich latach takich przypadków było jedynie od kilku do kilkunastu.

Oprac. KC \ Źródło: ARiMR

PODZIĘKOWANIA

Podziękowanie Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Dariusza Marchlewicza († 48)

składa najbliższa rodzina

Zakład pogrzebowy Dariusz Budka, 607647633

3622zmm4-A -P

Serdeczne podziękowania Wszystkim
za modlitwę, kondolencje
i udział w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.

Jacka Adranowicza († 49)

składa najbliższa rodzina

Zakład pogrzebowy Dariusz Budka, 607647633

3622zmm4-B -P

Krewnym, Znajomym, Sąsiadom
oraz pozostałym Uczestnikom pogrzebu

ś. † p.

Urszuli Stawickiej († 76)

za udział w uroczystościach
podziękowania składa najbliższa rodzina

Zakład pogrzebowy Dariusz Budka, 607647633

3622zmm4-C -P

POZWOLILIŚMY OBUDZIĆ SIĘ DEMONOM cz. 2

Agnieszka Holland o Ukrainie, o historycznym momencie w jakim wszyscy się znaleźliśmy i filmie o uchodźcach w rozmowie z Joanną Sławińską.

Pochylmy się na twoimi bardziej prywatnymi doświadczeniami, o których czytamy w książce „Holland. Biografia od nowa”. Pewna cecha charakteru dominuje przez całe twoje życie. To ciekawość, która powodowała nietypowe reakcje. Przykład pierwszy - owo twoje wychodzenie na ulicę w Pradze w '68, kiedy miałaś prawo się bać, a jednak ciekawość zwyciężała i szłaś na wprost zagrożenia.

Opowiada o tym Karolina Pasternak, autorka książki, której ja jestem tylko obiektem czy bohaterką. W momencie, kiedy znalazłam się na ulicach Pragi z Laco, moim ówczesnym mężem, Słowakiem, pośrodku defilady czołgów sowieckich i strzelaniny, to moim odruchem było, żeby biec tam, gdzie najwięcej strzelają, bo byłam ciekawa, co się tam dzieje, jak to wygląda, a Laco mnie wciągał do bramy. On miał instynkt samozachowawczy i nie chciał, żeby mi się coś stało. Więc czasami ta ciekawość jest taka strasząca, ale na ogół ona pozwalała mi przetrwać trudne momenty. Bo zawsze byłam strasznie ciekawa, co się wydarzy, ale także jak ja się w tym odnajdę. I byłam ciekawa jak inni ludzie się zachowują. W ogóle, myślę, że ciekawość ... Niektórzy mówią, że to pierwszy stopień do piekła. Dla mnie to jest pierwszy stopień do mojej twórczości.

Ta ciekawość, co zaskakujące, pojawiła się też w twoim strasznym doświadczeniu dziecięcym, o którym zwierzyłaś się Karolinie Pasternak, czyli molestowaniu seksualnym przez starszego mężczyznę. Ile lat wtedy miałaś?

Jedenaście.

I trwało parę lat. Chodziłaś do niego, mimo tego złego, co cię tam spotykało. I podałaś jako jeden z motywów ciekawość. Zdumiewające.

Wiesz, to nie jest takie rzadkie. Tak, wydaje mi się, że rzeczywiście, w jakimś sensie, ciekawiło mnie, co będzie dalej. Ale nie to, czy on się posunie dalej, tylko czy na przykład, w pewnym momencie, jednak to się zmieni ... trudno mi to zrekonstruować. Myślę, że są psycholodzy, którzy mają to zjawisko zmapowane, wiedzą więcej, bo jak były rozmowy z różnymi ofiarami pedofili - księż, to też się to powtarzało, że mimo tego, co ich spotykało u tych przestępców, te dziewczynki czy ci chłopcy, oni tam przychodzili dalej, prawda?

Mógł to być jakiś rodzaj obezwładnienia, ale w twoim przypadku była jeszcze i chęć poznania, dowiedzenia

się: „Co to za zjawisko? Co to za sytuacja? Jak się w niej znajduję”, czy tak?

Tak, trochę to. I ciekawość kim jest naprawdę ten człowiek? Byłam w stanie jakby trochę przyjąć czasami jego punkt widzenia. Może nie w tym pierwszym okresie, ale później. Ciekawiło mnie skąd się to bierze? Gdzie to w nim jest? Jak można jednocześnie być kimś inteligentnym, wartościowym, nawet moralizującym i robić coś takiego.

Chęć poznania i zrozumienia człowieka, wnikięcia pod powierzchnię, jest silniejsza niż potrzeba potępienia, i ucieczki nawet od kogoś kto krzywdzi, oskarżenia go, i zadbania o własne bezpieczeństwo? Wydaje mi się bardzo charakterystyczne, że starasz się zobaczyć człowieka bardzo szeroko i bardzo głęboko - to jest wy-czuwalne w tym, jak prywatnie traktujesz ludzi. Może ta cecha, czy postawa, w dużej mierze zdeterminowała to, że jesteś artystką, że jesteś reżyserką, scenarzystką.

Być może, że to odegrało pewną rolę. Na pewno dzieciństwo było tu ważne, poznanie różnych perspektyw na to, co się dzieje. Myślę, że bardzo ważną rolę odegrała moja niania, która była służącą, ot trochę jak z książki „Służące do wszystkiego” Joanny Kuciel-Frydryszak. To znaczy, że jako dziewczynka z bardzo biednej wsi pod Sandomierzem, moja niania została posłana na służbę i miała bardzo trudne życie. Jednocześnie była niebywale empatyczną i mądrą, mądrością serca, kobietą. Ale przy tym wierzyła w przesady. Była analfabatką, więc jej poznawanie świata było czysto empiryczne. Myślę, że wywarła większy wpływ na moje dzieciństwo i na to, jak ja widziałam świat, niż by się mogło wydawać. Jej narracja była inna niż narracja mojego ojca, mojej matki, czy ich otoczenia i to, myślę, otworzyło mnie na to, że świat nie musi być czarno-biały, że są właśnie różne punkty widzenia, że ta polifoniczność świata, jest wielką wartością, i może dlatego byłam tego ciekawa od początku.

I tu jest paradoks, bo jesteś postrzegana jako osoba, która wypowiada się bardzo jednoznacznie, czasem ostro. W pewnych kwestiach uważasz, że nie ma co owijać w bawełnę. Bywasz więc bardzo zdecydowana w sądach. Natomiast z drugiej strony mówisz - posłużę się cytatem ze wspomnianej biografii - „Ludzie zamykają się w bańkach, a wszystko, co się w nich nie mieści, co jest dwuznacznością, metaforą, usiłuje się tłumaczyć w najbardziej literalny sposób”. Czyli to cię męczy? To, że żyjemy w czasach, w których zanika poczucie humoru i dystans, gubi się subtelność i umiejętność



Fot. Jacek Poremba / materiały prasowe Gutek Film

patrzenia z różnych punktów widzenia?

Skutkiem nowoczesności i przede wszystkim rewolucji internetowej, są zmiany sposobu komunikacji, przez co doszło do takiego, szalonego, jakby antagonistycznego podziału świata. Te bańki rzeczywiście zamykają się i dzielą na mniejsze banki, które dzielą się na jeszcze mniejsze banki i one też antagonizują się. Ten proces ma związek właśnie ze wspomnianą rewolucją. W takim natężeniu to zjawisko jest nowe. Subtelność czy próba zrozumienia innego, lub przyjęcie, że mogą być bardzo różne punkty widzenia na jedno wydarzenie, stały się jakąś herezją. Az drugiej strony siły rozpowszechniające fake newsy, negują istnienie obiektywnych faktów, wszystko nazywają „opinią”, relatywizując prawdę. Więc jest to taka sytuacja quasi wojenna. I my właściwie zgodziliśmy się na taki rodzaj społecznej zimnej wojny w większości społeczeństw, w niektórych w sposób bardzo skrajny, tak jak w Stanach Zjednoczonych, w Polsce czy w Wielkiej Brytanii.

Jak więc tę myśl twoją pogodzić z twoim zdecydowaniem, z tym, że w pewnych kwestiach jesteś absolutnie nieprzejednana i w pewnym sensie poza swoją bańkę, przynajmniej w sferze ocen etycznych, nie wychodzisz?

Tak, ale moje nieprzejednanie dotyczy na ogół konkretnych sytuacji politycznych. To znaczy, kiedy wydaje mi się, że ktoś czyni społeczne zło albo prześladowa innych ludzi, albo dzieli ludzi, albo robi coś, co jest sprzeczne z interesami państwa, albo nie dba o dobrostan obywateli, to wtedy występuję w sposób zdecydowany i ostry. Bo to dotyczy nie tylko mnie, ale dobra wspólnego. I dotyczy to określonych wyborów typu politycznego czy ideologicznego. Natomiast gdy zmienię punkt widzenia, czy narzędzię, którym się posługuję w ocenie tej sytuacji i przybliżę do konkretnego człowieka i jego motywacji, to w tym momencie już moje stanowisko nie jest tak jednoznaczne. Bo muszę wziąć pod uwagę szereg różnych czynników, które są indywidualne i które są ludzkie. Kiedy robię filmy, czy piszę scenariusze, to przykładam tę ludzką perspektywę, a nie tę polityczną czy obywatelską. Mówię o warunkach w czasach pokoju. Oczywiście w sytuacji wojny trudno jest o takie dzielenie włosów. Trudno o taką perspektywę w momencie, kiedy do ciebie strzelają. Wtedy strzelasz do tego, kto do ciebie strzela. Jeżeli ci zabijają dzieci, to nie myślisz sobie, że ten człowiek miał taki czy inny psychologiczny profil i gdyby go nie

bił tata lub ojczym w dzieciństwie, jak Wowę Putina, to może by teraz nie chciał zabijać ludzi.

A propos tych, którzy są pod ostrzałem, przypomniawszy w tej rozmowie o Olegu Sencowie, artyście, który poszedł teraz na wojnę. Czy miałaś z nim kontakt?

Pisałam do niego, że jesteśmy z nimi, że wspieramy, myślimy, kochamy i jak możemy pomóc. No więc on napisał jak pomóc - istaramy się to zrealizować. Pomóc można też mobilizując opinię publiczną i Ukraińska Akademia Filmowa nawołuje do bojkotu filmów, filmowców i imprez rosyjskich w tym momencie. I ja, mimo, że zawsze bolesne jest wrzucanie wszystkich do jednego worka, myślę, że w tej sytuacji wojennej właśnie to trzeba zrobić, isama za tym optuję.

Co jest kluczowym argumentem, który przemawia za tym, żeby kulturę rosyjską tak wspaniałą i przez wielu z nas jednak kochaną, w tym momencie odrzucić, zbojkotować?

Muszę powiedzieć, że nie podoba mi się bojkotowanie całej kultury rosyjskiej. Mówię tylko o bojkocie aktualnie pracujących w Rosji i za rosyjskie pieniądze twórcach, producentach i imprezach. Natomiast to, żeby nie grać Czajkowskiego, albo nie czytać Czechowa, to mi się wydaje

jakieś monstrualne. Granica przebiega między bojkotem, który odpowiada na konkretną, dramatyczną sytuację wojenną i którego celem jest obudzić obywateli Rosji - współodpowiedzialnych jednak za to, co się dzieje nawet jeżeli nie zgadzają się z tym - anegowaniem istnienia Rosji, kultury rosyjskiej jako wartości. To jest ta różnica. Nie wylewajmy dziecka z kąpielą. I ważne jest też, żeby nie dać się wkręcić w łatwy młynek nacjonalizmu. Ja mam przyjaciół, rosyjskich filmowców i wielu z nich, to są ludzie odważni i przeciwni temu, co się dzieje. No, ale uświadommy sobie, żeby zrobić film w Rosji, trzeba korzystać z pieniędzy państwa i z pieniędzy różnych oligarchów. I pokazywanie filmu tych producentów związanych z reżimem, w tym momencie, kiedy pod bombami giną ludzie w sąsiednim kraju, i kiedy właśnie nasi koledzy i przyjaciele ukraińscy są zmuszeni do tego, żeby z bronią wręku walczyć, jest absolutnie niewłaściwe. Jeżeli Ukraińcy proszą nas o to, żebyśmy zrobili ten symboliczny gest jakim jest bojkot, to należy go zrobić.

Wiemy, że pracujesz nad filmem o Franzu Kafce.

Kafka był jednym z powodów, dla których pojechałam na studia do Pragi. Po prostu, od kiedy zaczęłam go czytać i o nim czytać, rozpoznać - poprzez jego literaturę, jego listy czy jego pamiętniki - jak widział świat i jak się z nim mocował, co przewidywał, co czuł jako zagrożenie dla egzystencji człowieka, odąd stał mi się bardzo bliski. Właściwie Kafka od zawsze jest trochę jak mój brat. Jesteśmy teraz w trakcie pisania scenariusza, i to może potrwać, bo eksperymentalnie do tego podchodzimy, nie jak do klasycznej biografii. Zaczęliśmy nawiązywać pierwsze kontakty z ewentualnymi koproducentami na markecie produkcyjnym w czasie festiwalu w Berlinie, i okazało się, że jest ogromne zainteresowanie - sznur chętnych do tego naszego stolika się zbierał. Kafka dzisiaj interesuje nagle wielu ludzi. To był dla mnie taki znak, że coś, co mi się wydawało trochę ekscentrycznym pomysłem, może się okazać czymś bardzo aktualnym. Ale więcej o tym powiem, jak będziemy dalej zaawansowani, bo teraz to trochę taki kot w worku.

Rozmawiała Joanna Sławińska, dziennikarka Polskiego Radia

Dokończenie za tydzień



ZĄBKI ZA SILNE DLA ŻUROMINA

PIŁKA NOŻNA\\ Wkra Żuromin z drugą wiosenną porażką. Rywal był jednak ponownie z wysokiej półki. Wkra na własnym terenie okazała się słabsza od Żąbkovii. Podopieczni Marcina Liga ulegli Żąbkovii Żąbki 1:2 i kończyli spotkanie w „10”.

Wkra Żuromin po wysokiej porażce w pierwszym wiosennym meczu chciała się zrehabilitować. Przeciwnikiem była aspirująca do awansu do III ligi Żąbkovia Żąbki.

Żurominianie przez długi czas nie dawali się zaskoczyć przeciwnikom. Niestety, jeszcze w pierwszej połowie goście objęli prowadzenie. W 37 minucie spotkania po dokładnym wykonanym rzu-

cie rożnym przez Bartosza Wiśniewskiego piłkę głową do bramki skierował Mateusz Augustyniak. Po zmianie stron ten sam zawodnik wpakował piłkę do siatki po raz drugi. Znowu dokładnie wykonany stały fragment gry sprawił, że Mateusz Ambrochowicz musiał wyciągać piłkę z siatki. Żurominianie co gorsza musieli gonić wynik w osłabieniu. W ciągu kilku minut dwie żółte kartki złapał Grzegorz Barski i w kon-

sekwencji obejrzał czerwony kartonik. Defensor musiał opuścić plac gry. Wkrę było jednak stać na bramkę. Honorowe trafienie dla żurominian zaliczył Felipe da Silva. Niezawodny ofen-

sywny gracz popędził z futbolówką od połowy boiska i zdecydował się na strzał z 25 metrów. Kapitalne uderzenie Brazylijczyka wpadło po poręczkę bramki Mateusza Matrackiego.

WKRA ŻUROMIN – ŻĄBKOVIA ŻĄBKI 1:2 (0:1)

Bramki: Felipe 87 min. - Augustyniak 37, 79 min.
Sędziował: Piotr Chyba (Płock)

Wkra: Ambrochowicz – Barski, Karolewski, Kamiński, Felipe, Helder Mendes, Narewski (Stopczyński), Żelazny, Sowiński (Brydziński), Nowacki, Jakubowski (Kosiński)



TABELA

1. Wisła II Płock	19	46	54-13
2. Mławianka Mława	19	45	44-18
3. Żąbkovia Żąbki	19	44	46-17
4. KS CK Troszyn	19	42	53-22
5. Escola Varsovia	19	38	44-21
6. Hutnik Warszawa	19	34	41-23
7. Narew 1962 Ostrołęka	19	30	36-45
8. AP Marcovia Marki	19	28	36-29
9. Świt Starożyby	19	28	25-22
10. Stoczniowiec Płock	19	28	46-39
11. Unia Warszawa	19	24	34-39
12. MKS Przasnysz	19	22	35-37
13. Wkra Żuromin	19	21	24-45
14. Huragan Wołomin	19	15	17-51
15. Sokół Serock	19	13	28-48
16. Żbik Nasielsk	19	12	20-41
17. Drukarz Warszawa	19	9	23-53
18. Makowianka Maków	19	5	11-54

WYNIKI

Unia Warszawa - Mławianka Mława	0:5
Wkra Żuromin - Żąbkovia Żąbki	1:2
Escola Varsovia - Stoczniowiec Płock	3:1
Huragan Wołomin - Hutnik Warszawa	0:3
Narew 1962 Ostrołęka - Drukarz Warszawa	4:2
KS CK Troszyn - Makowianka Maków Maz.	3:0
Świt Starożyby - Sokół Serock	2:2
Wisła II Płock - MKS Przasnysz	3:0
Żbik Nasielsk - AP Marcovia Marki	0:8

PEWNA WKRA BIEŻUŃ. HAT-TRICK MAĆKA WATKOWSKIEGO

PIŁKA NOŻNA\\ Wkra Bieżeń od trzech punktów rozpoczyna rundę wiosenną. Przed własną publicznością bieżunianie pokonali Wymakracz Długosiodło 4:1.



WYNIKI

Sona Nowe Miasto - Kurpiak Kadzidło	2:1
PAF Płońsk - Rzekunianka Rzekuń	6:3
Błękitni Raciąż* - Kryształ Gliniojeck	0:3 (wo)
GKS Strzegowo - Konopianka Konopki	3:0
Nadnarwianka Pułtusk - Korona Szydłowo	2:2
Wkra Bieżeń - Wymakracz Długosiodło	4:1
MKS Ciechanów - Ostrovia Ostrów Maz.	5:1
KS Wąsewo - Iskra Krasne	- mecz nie odbył się

Wkra podczas spotkań kontrolnych udowodniła, że gra w ofensywie to mocna strona zespołu. Przede wszystkim za sprawą dwóch doświadczonych strzelców. To Maciej Watkowski i Michał Dziegielewski. Obaj swoją skuteczność przenieśli także na spotkanie ligowe.

Formą błysnął przede wszystkim Watkowski. To on wpisał się na listę strzelców aż trzy razy. Jedno trafienie dopisał Michał Dziegielewski.

Goście jedyną bramkę w tym spotkaniu zdobyli w pierwszej połowie rywalizacji. Bieżunianie mogą być zadowoleni

z ligowego startu. Zapisali na swoim koncie komplet punktów, a rywale za ich plecami pogubili punkty. Nadnarwianka Pułtusk zremisowała z Koroną Szydłowo, a Rzekunianka Rzekuń przegrała w Płońsku. Przewaga za grupą pościgową zatem wzrosła.

WKRA BIEŻUŃ – WYMAKRACZ DŁUGOSIODŁO 4:1 (2:1)

Bramki: Watkowski 3, Dziegielewski 1

Skład: Szreiber – Gotębiewski, Leśniewski, Krajewski, Juszczak, P. Baca, Lubański, M. Malinowski, Kalinowski, Watkowski, Dziegielewski.

TABELA

1. PAF Płońsk	16	43	53-20
2. MKS Ciechanów	16	41	47-15
3. Wkra Bieżeń	16	35	56-24
4. Nadnarwianka Pułtusk	16	29	44-22
5. Rzekunianka Rzekuń	16	28	36-28
6. Korona Szydłowo	16	27	40-32
7. GKS Strzegowo	16	26	35-26
8. Sona Nowe Miasto	16	24	38-32
9. Ostrovia Ostrów Maz.	16	23	24-20
10. Kryształ Gliniojeck	16	17	22-33
11. KS Wąsewo	15	15	14-31
12. Kurpiak Kadzidło	16	11	20-49
13. Iskra Krasne	15	10	22-49
14. Wymakracz Długosiodło	16	9	23-52
15. Konopianka Konopki	16	9	17-45
16. Błękitni Raciąż*	16	16	24-37

* Błękitni wycofali się z rozgrywek

GROTKOWSKI WYGRAŁ W KIELCACH

WYCISKANIE LEŻĄC\\ Mariusz Grotkowski znowu najlepszy. Siłacz wygrał zawody Pucharu Polski w trójbój siłowym klasycznym w Kielcach. Puchar Polski w trójbój klasycznym organizowany był przez Polski Związek Kultury Fizyki i Trójbój Siłowego. Mariusz Grotkowski po raz kolejny udowodnił, że w kategorii 66 kg nie ma w Polsce zawodnika, który może się z nim równać. Co więcej, zawodnik Wikinga Starachowice odpuścił w każdej z konkurencji trzecie podejście. W przysiadzie Grotkowski zaliczył 205 kg, w wyciskaniu leżąc 135 kg, a w martwym ciągu 240 kg. Łącznie dało to wynik 580 kg.

Jak sam zawodnik ocenia swój występ?

- Start mocno średni, ale najważniejsze są obecnie przygotowania Mistrzostw Europy w odmianie sprzętowej. Spo-



dziewałem się trochę lepszemu wyniku, ale najwidoczniej nie był to mój dzień, dlatego trzecie podejścia w każdym boju zostały odpuszczone – wskazał Mariusz Grotkowski. Teraz fighter z Chamska będzie skupiał się na treningu do Mistrzostw Europy w odmianie sprzętowej. Zawody odbędą się w maju, w czeskim Pilźnie. - Pora skupić się już w zupełności na sprężce, żeby powalczyć na Mistrzostwach Europy. W klasyku o lepszy wynik trzeba będzie się postarać na Mistrzostwach Polski – dodaje trójbójista.

DEBIUT PAJĄCZKOWSKIEJ

TRÓJBÓJ SIŁOWY\\ Paulina Pajączkowska z Żuromina wzięła udział w Pucharze Polski w trójbój siłowym w Kielcach. Podopieczna Mariusza Grotkowskiego zajęła 11. miejsce. Żurominianka wystartowała w kategorii juniorki do lat 23. - Przyznam, że bardziej byłam zestresowana startem Pauliny niż swoim – mówił po zawodach Grotkowski. 22-letnia zawodniczka może być zadowolona ze swojego startu. W przysiadzie zaliczyła 90 kilogramów. To była jej jedyna udana próba. Pozostała podejścia – na 100 i 107,5 kg – nie zostały zaliczone. W wyciskaniu w drugiej próbie zaliczyła 45 kilogramów. W trzeciej atakowała 47,5 kg, ale sędziowie nie zaliczyli tej próby. Najlepiej poszło jej w martwym ciągu. Tam skończyła z wynikiem 142,5 kg. - Paulina pokazała się z jak



najlepszej strony poprawiając do tego swoją życiówkę w martwym ciągu. Potencjał jest spory i myślę, że jeszcze nie raz pokaże to na pomoście – dodawał trener. Ostatecznie zaliczyła 277,5 kg, a to dało jej 11. pozycję. Zawody wygrała Matylda Korczyńska z AZS Politechnika Warszawska z wynikiem 412,5 kg.

RUCHY KADROWE BORUTY

PIŁKA NOŻNA\\ Boruta Kuczbork poinformowała o pierwszych zmianach kadrowych przed wznowieniem rozgrywek Klasy B. Co zmieniło się w kadrze lidera? Boruta Kuczbork dopięta jeden transfer do klubu. Może to być spore wzmocnienie zespołu prowadzonego przez Jarosława Szmyta. „Boruciarzem” został Sebastian Kłosowski. 30-latek występuje na pozycji pomocnika. To powrót zawodnika do uprawiania piłki nożnej, a także do Boruty.

- Poprzednio występował w naszym klubie wiosną 2018 roku jeszcze na poziomie ligi okręgowej. Wtedy jego występy przerwała ciężka kontuzja – informuje klub z Młyńskiej w specjalnym komunikacie. Kłosowski jest w treningu z zespołem z Kuczborka od miesiąca i ma być do dyspozycji szkoleniowca już od początku rundy rewanżowej.



Sebastian Kłosowski zagra w zespole lidera Klasy B

W przeszłości Sebastian Kłosowski reprezentował barwy III-ligowego wówczas Startu Działowo. W rundzie wiosennej w barwach Boruty Kuczbork nie zobaczymy natomiast Jakuba Szymańskiego. Zawodnik przenosi się na zasadzie wypożyczenia do klubu Wel Lidzbark.